Anna Sylwia Czyż

Śpiące Zmysły i Nieśmiertelna Dusza, czyli wizja życia wiecznego na sarkofagu Zygmunta Augusta

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 7/2, 181-197

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Saeculum Christianum
7 (2000) nr 2

ANNA SYLWIA CZYŻ

ŚPIĄCE ZMYSŁY I NIEŚMIERTELNA DUSZA, CZYLI WIZJA ŻYCIA WIECZNEGO NA SARKOFAGU ZYGMUNTA AUGUSTA.[1]

Sarkofag ostatniego z Jagiellonów nie miał szczęścia być obiektem wielu badań. Wszyscy zgodnie podkreślają jego wyjątkową ikonografię oraz mistrzostwo wykonania, ale do tej pory jedynie Barbara Tuchołka-Włodarska zaprezentowała szerszą analizę zabytku.[2] Artykuł ten będzie więc próbą wypełnienia tej badawczej luki w zakresie ikonografii sarkofagu.

Zmarłych członków rodziny królewskiej, czy też wysokich dostojników świeckich i duchownych, chowano w katedrze wawelskiej w tumbach albo w płytkich komorach pod nimi lub pod posadzką.[3] System grzebania zmienił się wraz z budową kaplicy Zygmuntowskiej (1517-1533). Powstała wtedy pod nią niewielka krypta, z której prowadził wąski korytarz do otworu w posadzce przed południowym wejściem do katedry. W 1520 r., jako pierwszą, pochowano tam Barbarę Zapoyla z córką, a w 1548 r. Zygmunta I. Ich ciała zostały złożone do kamiennych sarkofagów. Jako trzeciego pochowano w krypcie Zygmunta Augusta.[4] To właśnie od niego zaczęto stosować w pochówku dwie trumny: jedną drewnianą zawierającą ciało i drugą zewnętrzną cynową.[5]

Sarkofag króla otrzymał bardzo ozdobną formę, czego jednak nie należy wiązać z miejscem pochówku, ponieważ trumny pod kaplicą Zygmuntowską były niedostępne, aż do XVIII w.[6] Być może pojawienie się ozdobnych, meta-

---

[1] Autorka artykułu składa serdeczne podziękowania drowi ks Januszowi Nowińskiemu za cenne uwagi i możliwość przedyskutowania niektórych kwestii.

[2] Por. Tuchołka-Włodarska B., *Z badań nad sarkofagiem Zygmunta Augusta*, „Biuletyn Historii Sztuki" 2-4(1986) r. XLVII, s. 221-246.

[3] Por. Rożek M., *Groby królewskie w Krakowie*, Kraków 1977, s. 120; Targosz K., *Kaplica Zygmuntowska jako neoplatoński model świata,* „Biuletyn Historii Sztuki" 2-4(1986) r. XLVII, s. 136.

[4] Zygmunt August zmarł w Knyszynie 7 lipca 1572 r. Jego ciało przewieziono najpierw do Tykocina, później do Warszawy, aż w końcu złożono w katedrze wawelskiej w lutym 1574 r.

[5] Rożek M., *dz.cyt*, s. 120-121 i 131; Michalska J., *Cyna w dawnych wiekach,* Kraków 1973, s. 33.

[6] Rożek M., *dz.cyt*, s.136.

lowych trumien jest związane z przepychem obrzędu pogrzebowego, który potrzebował odpowiedniej oprawy. Wiadomo, że do częstych praktyk należały długotrwałe uroczystości, podczas których wystawiano na widok publiczny trumnę z nieboszczykiem.[7]

Idea zamówienia i projektu cynowego sarkofagu Zygmunta Augusta wykrystalizowała się co najmniej pół roku przed śmiercią króla. Ma to z pewnością związek z testamentem, który król sporządził 6 maja 1571 r.[8] Sarkofag wykonano w 1572 r., w którymś z warsztatów gdańskich. Mimo odkrycia gmerku na płycie z personifikacją Słuchu (między osznurowaniami bębna widnieje monogram FVA nad tarczą z leżącym półksiężycem z trzema rogami na grzbiecie, pod którym znajduje się równoramienny krzyż) nie można dać jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o tożsamość twórcy sarkofagu, który nie jest wymieniany w spisach cechowych.[9]

Sarkofag (il. 1)o kształcie skrzyniowym i rombowym przekroju wsparty jest na sześciu orlich łapach obejmujących kule. Zdobi go sześć płaskorzeźb, z których po dwie umieszczono na bokach długich; przedstawiają one Pięć Zmysłów oraz Duszę Nieśmiertelną. Każda z personifikacji zmysłów jest pogrążona we śnie – leży lub siedzi z głową opartą na ramieniu lub dłoni. Jedynie Dusza Nieśmiertelna, która siedzi wykonuje gwałtowny ruch ręki wskazując na obłok umieszczony w lewym, górnym rogu. Kompozycja każdej kwatery opiera się na dwóch planach. Pierwszy jest najważniejszy, bowiem to właśnie tu ukazano postacie personifikacji, obok których znajdują się ich atrybuty oraz inne przedmioty, zwierzęta czy rośliny mogące nadawać im określoną symbolikę. Na drugim planie, wyznaczonym linią horyzontu, pojawiają się budynki (Wzrok, Słuch, Powonienie, Smak) lub rośliny. Nad każdą tablicą umieszczone są podłużne płyty z rytowanymi punktowo i złoconymi napisami korespondującymi treściowo z przedstawieniami pod nimi. Boki dłuższe są podzielone hermami w kształcie żałobników. Na wieku znajduje się krucyfiks, monogram SA unoszony przez anioły oraz złocona tabliczka z inskrypcją ujętą w ramę ozdobioną główkami aniołów i pękami owoców. Niżej znajduje się miejsce na kartusz herbowy, który zaginął. Dekoracja sarkofagu jest typu rzeźbiarsko-malarskiego. Zachowały się nikłe ślady złoceń oraz polichromii.

---

[7] Podobnie uważa Bystroń J.St., *Dzieje obyczaju w dawnej Polsce. Wiek XVI-XVIII,* t. 2, [Warszawa 1994], s. 98-100.

[8] *Testament Zygmunta Augusta,* red. Franaszek A., Łaszczyńska O., Nahlik St. E., Kraków 1975, s. 2.

[9] Krause J., *Sarkofagi cynowe. Problematyka techniczna, warsztatowa i konserwatorska,* Toruń 1995, s. 109-110; Orzelski Ś., *Bezkrólewia ksiąg osiem czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta roku 1572 aż do 1576,* tł. Spasowicz Wł., t.1, Petersburg 1858, s. 7 i 201; Tuchołka-Włodarska B., *Znaki gdańskich konwisarzy,* „Gdańskie Studia Muzealne" (1978) r. II, 81-98; Taż, *Z badań nad... dz.cyt.*, s. 222.

Dzisiejszy stan obiektu niestety nie odpowiada całkowicie jego pierwotnemu wyglądowi. Przyczyną jest nie tylko upływający czas, ale i konserwacje przeprowadzone przed 1945 r.[10] Podczas prac konserwatorskich w latach 1929-1930 zmieniono kolejność tablic inskrypcyjnych. Wiadomo jednak, że napis nad personifikacją Słuchu odnosi się do Zapachu, ten z kolei do Słuchu. Inskrypcja nad Wzrokiem winna być nad Smakiem, a ta nad Wzrokiem.[11]

Ikonografia Pięciu Zmysłów

Temat Pięciu Zmysłów znany, w kulturze antycznej, został przejęty najpierw przez piśmiennictwo wczesnochrześcijańskie, w którym raczej podkreślano negatywny wpływ zmysłów na człowieka.[12] W sztukach plastycznych tego rodzaju przedstawienia pojawiały się dopiero w średniowieczu i były prawdziwą rzadkością.[13] Zwykle ukazywano je w kontekście eschatologicznym oraz mikro- i makrokosmosu. Średniowieczne wyobrażenia Pięciu Zmysłów znajdują się na naczyniach, tkaninach oraz stanowią dekorację marginalną rękopisów.[14] Pierwszy, nowożytny cykl, pochodzi z 1540 r., a jego autorem jest Georg Pencz (1500-1550).[15] Popularność tematowi przyniosła dopiero seria miedziorytów z 1561 r. wykonanych na podstawie rysunków Fransa Florisa (1519/20-1570) w pracowni Hieronima Cocka (ok.1510-1570).[16] Artysta sposób ujęcia zmysłów zaczerpnął z ikonografii Czterech Elementów i Pór Roku.[17] Poszczególne personifikacje przedstawił jako kobiety na tle pejzażu ze zwierzętami o szczególnie rozwiniętym danym zmyśle oraz z odpowiednimi przedmiotami pełniącymi funkcję atrybutów. Był to wzór dla innych antwerpskich serii ugruntowany kilkanaście lat później przez Cezarego Ripę (1555-1622). Temat Pięciu Zmysłów przyjmował się w Europie dość wolno. Do Niemiec dotarł dopiero w 1665 r.[18] Tak więc przedstawienia na trumnie Zygmunta Augusta z 1572 r. są bardzo wczesne, jeśli nie jedne z pierwszych. Ich kolejność należy

---

[10] Kruszyński T., *Sarkofag Zygmunta Augusta w grobach królewskich na Wawelu,* „Kurier Literacko-Naukowy" 50(1931) r. VIII, s.1; Tenże, *Roboty restauracyjne w katedrze na Wawelu,* „Rocznik Krakowski" (1932) r. XXIII, s.163.

[11] Bochnak A., *Eksport z miast pruskich w głąb Polski w zakresie rzemiosła artystycznego,* w: *Studia Pomorskie*, red. Walicki M., t. 2, Wrocław 1957, s. 32.

[12] Por. np. Ambroży, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, tł. Szołdarski Wł., Warszawa 1977, s. 294-295, 307.

[13] Nordenfalk C., *The five senses in Flemish art before 1600,* w: *Netherlandish mannerism. Papers given at a symposium in National Museum Stockholm. September 21-22 1985,* red. Caralli-Bjorkman G. Stockholm 1985, s. 135.

[14] Tenże, *Les cinq sens dans l'art du moyen age,* „Revoue de l'art" 34(1976) r. IX, s. 17-18.

[15] Nordenfalk C., *The five senses... dz.cyt.*, s. 142.

[16] Putscher M., *Die fünf Sinne,* „Aachner Kunstblatter" 41(1971) r. XL, s. 163.

[17] Velde van de C., *Frans Floris (1519/20-1570). Le ven en werken.* t.1, Brussel 1975, s. 431.

[18] Bochnak A., Buczkowski K., *Rzemiosło artystyczne w Polsce*, Warszawa 1971, s. 32.

odczytywać tak, jak to czyniono w starożytności, przyznając pierwszeństwo zmysłom odbierającym wrażenia estetyczne a stawiając na końcu te, które są niezbędne do życia: powonienie, smak i dotyk.[19] Przy czym te wyższe znajdują się po prawej stronie sarkofagu, a najniższy Dotyk w nogach, na osi z przedstawieniem Nieśmiertelnej Duszy. Personifikacjom towarzyszą atrybuty oraz zwierzęta o wyostrzonym danym zmyśle. Należy przy tym pamiętać, że czasy nowożytne nie odwróciły się całkowicie od średniowiecza. Nadal były popularne te same legendy i motywy czerpane z przeszłości. W przedstawieniach plastycznych chętnie sięgano do dawnych bestiariuszy i floraliów.[20]

Analiza ikonograficzna

Wzrok (il. 2)

Noon magis aspiciunt oculi mortalia tristes.[21]

Zasypiającej personifikacji Wzroku wypada z ręki zwierciadło – jej główny atrybut.[22] Po prawej stronie, rozpościerając skrzydła, stoi orzeł – ptak solarny. Ewokuje on słońce, ogień i światło, a więc to wszystko co wiąże się z widzeniem. Podczas spalania ciała cesarza rzymskiego wypuszczano orła, który miał unosić jego duszę zapewniając mu nieśmiertelność. Jako przewodnik dusz, ptak ten został przejęty przez wczesne chrześcijaństwo pojawiając się na sarkofagach[23] a później na relikwiarzach.[24] Był więc orzeł symbolem zmartwychwstania tym bardziej, że w Starym Testamencie znane jest wierzenie w jego odradzanie się.[25] Tuż przy zwierciadle ukazano żabę. Wierzono, że zamieszkuje ona krainę umarłych.[26] Na nakryciu głowy personifikacji Wzroku znajduje się kamień szlachetny, co stanowi aluzję do tego zmysłu. Klejnoty cieszą oczy, a do

---

[19] Arystoteles, *O zmysłach i ich przedmiotach*. W: *Dzieła wszystkie*, tł. Siwek P., t. 3, Warszawa 1992, s.189.

[20] Knipping J.B., *Iconography of the counter reformation in the Netherlands*. T. 1, Leiden 1974, s. 16.

[21] *Oczy smutne nie patrzą już więcej na rzeczy śmiertelne*. Rytownik pomylił się stawiając w wyrazie *non* dwie litery o. Wszystkie tłumaczenia z języka łacińskiego pochodzą od autorki artykułu.

[22] Ripa C., *Iconologia*, tł. Kania I., Kraków 1998, s. 241.

[23] Kobielus St., *Orzeł*, „Łowiec Polski" 6(1996) r. XCVII, s. 29.

[24] Wehrhahn-Stanch L., *Aquila – Resurrectio*, „Zeitschrift des Deutschen Vereins für Kunstwissenschaft" 3-4(1967) r. XXI, s. 110.

[25] Ps 103,5 *odnawia się młodość twoja jak orła*. Wszystkie cytaty biblijne pochodzą z *Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1987.

[26] Cooper J. C., *Zwierzęta symboliczne i mityczne*, tł. Kozłowska-Ryś A., Ryś L. Poznań 1998, s. 320.

kryteriów oceny ich drogocenności należy błyszczenie oraz przepuszczalność światła. Wokół postaci kobiety porozrzucane są kamienie szlachetne, których blask ma wskazywać na ich pokrewieństwo z jaśniejącymi ciałami niebieskimi. Stąd uważano, że zawierają w sobie świetlistość Boga. Poza tym miały moc apotropaiczną, chroniąc przed złymi mocami.[27] W lewym dolnym rogu znajduje się sześcian, który może symbolizować wieczną harmonię, piękno wszechświata czy przymioty Boga.[28] Przedstawienie razem kamieni szlachetnych z sześcianem może więc oznaczać nieskończoną szczęśliwość jakiej doznaje dusza przebywająca w niebie. Z drugiej strony sześcian w filozofii platońskiej łączono z ziemią, ponieważ jego bryła jest statyczna.[29] W tym kontekście szlachetne kamienie mogą zatem oznaczać dobra ziemskie, które trzeba zostawić, ponieważ nie będą potrzebne w świecie duchowym. Wokół ukazanych na płycie postaci znajdują się olszyny, z poucinanymi gałęziami oraz pień ściętego drzewa. Mają one symbolizować odradzanie się do nowego życia ponieważ *drzewo [...]ścięte na nowo wyrasta, świeży pęd nie obumrze*.[30] W ogóle drzewa są obrazem żywego kosmosu, który nieustannie się odradza.[31] Potwierdzałaby to sucha gałązka w wodzie *bowiem gdy (ją) poczuje, odrasta, rozwija się jak młoda roślina*.[32] W lewym górnym rogu przedstawiono obelisk oraz budowlę centralną, dla której pierwowzorem była zapewne architektura z ryciny Abrahama de Bruyna (1540-1587) *Dotyk* z 1569 r. Po prawej stronie płyty znajdują się ruiny.

Słuch (il. 3)

Nec gravis auditus liquido capit aere voces.[33]

Personifikacja Słuchu zasypia oparta o bęben z lutnią w rękach. Jest to więc odniesienie do muzyki, której odbiór wymaga tego zmysłu.[34] Pod drzewem leży zeszyt nutowy akcentując odbieranie wrażeń słuchowych. Muzykę w tamtych czasach postrzegano jako symbol *vanitas*. Kojarzyła się z przemijalnością, ulotnością chwili oraz śmiercią.[35] Personifikacja ubrana jest w kosztowny, dworski strój, co w tym kontekście może odnosić się do nietrwałości tego co ziemskie.

---

[27] Kobielus St., *Niebiańska Jerozolima. Od sacrum miejsca do sacrum modelu*, Warszawa 1989, s. 42-44.

[28] Targosz K, *dz.cyt.*, 136.

[29] Platon, *Timaios*, tł. Witwicki Wł., Warszawa [1993], s.333.

[30] Hi 14,7.

[31] Eliade M., *Traktat o historii religii,* tł. Wierusz-Kowalski J., [Łódź 1993], s. 261.

[32] Hi 14,9.

[33] *Smutny słuch w przeźroczystym powietrzu nie chwyta dźwięków.*

[34] Ripa C., *dz.cyt.*, s. 241.

[35] Meyer-Baer K., *Music of the Spheres and the Dance of Death. Studies in Musical Iconology,* Princeton 1970, s. 219 nn.

Obok personifikacji Słuchu przedstawiono, tak jak na florisowskiej rycinie, jelenia, który ma rozwinięty właśnie ten zmysł. Według bestiariuszy uwielbia on słuchać muzyki, a kiedy ma podniesione uszy, jego słuch jest doskonały.[36] Zwierzę to od czasów prehistorycznych uważane było za syna słońca i przewodnika zmarłych.[37] Tuż przy prawej ręce kobiety znajduje się jaszczurka, uważana za zwierzę solarne przez ciągłe wygrzewanie się na słońcu.[38] W rzymskiej mitologii była symbolem zmartwychwstania stąd umieszczano ją na sarkofagach.[39] Personifikacja zasypia na ziemi, na której rosną paprocie. Według Pliniusza Starszego (ok. 23-79) nie dają one schronienia wężom, dlatego też dla chrześcijan stały się symbolem zbawienia.[40] Wokół rosną drzewa olszyny z poucinanymi gałęziami, co ma być zapewne aluzją do przerwanej percepcji świata przez zmysł słuchu. W tle znajduje się porzucona sucha gałązka odnosząca się, według B. Tuchołka-Włodarskiej, do średniowiecznej legendy o drzewie figowym zasadzonym u wezgłowia mogiły Adama.[41] Wydaje się jednak, że oznacza ona jedynie przerwane życie bez analogii do tej jakże ciekawej historii. W prawym, górnym rogu znajduje się widok miasta, który wykazuje pewne podobieństwo do miast przedstawionych na rycinach *Wzrok* oraz *Powonienie* A. de Bruyna.

Powonienie (il. 4)

[Nec] flores verni possunt relevare cerebrum.[42]

Personifikacja Powonienia leży na lewym boku podpierając twarz prawą ręką. Obok niej znajduje się bukiet kwiatów. Na głowie ma kwietny wieniec. Kwiaty są również porozrzucane na ziemi i stoją w wazonie. Kwitnie drzewo jabłoni i krzak tuż przy głowie personifikacji. Wszystko to wiąże się oczywiście z zapachem. Dodatkowo kwiaty są obrazem przemijalności tego co ziemskie oraz krótkotrwałości ludzkiego życia.[43] Wiąże się z tym symbolika trawy, której przedstawienia pojawiają się na tej płycie: *Trawa usycha, więdnie kwiat, lecz słowo Boga naszego trwa na wieki.*[44] Jest więc to przeciwstawienie śmierci i życia,

---

[36] Kobielus St., *Jeleń,* „Łowiec Polski" 11(1996) r. XCVII, s. 41.

[37] Cooper J.C., *dz.cyt.*, s. 93-94.

[38] Por. *Lexicon der christlichen ikonographie,* red. Kirschbaum H., Rom, Freiburg,Basel, Wien 1994, t. 1, szp. 590.

[39] Cooper J.C., *dz.cyt.*, s. 88.

[40] Za d'Ancona L.M., *The garden of the reneissance. Botanica of symbolism in Italian paiting,* Firenze 1977, s. 134.

[41] Tuchołka-Włodarska B., *Z badań nad.... dz.cyt.*, s. 237.

[42] *Kwiaty wiosenne nie mogą obudzić świadomości.* Słowo *nec* zatarło się i dziś jest niewidoczne.

[43] Hi 14,2 *Człowiek [...] wyrasta i więdnie jak kwiat*; Ps 103,15; Iz 28,1-3; Iz 40,6 i Jk 1,10-11.

[44] Iz 40,8.

przemijalności i wiecznego trwania w Chrystusie. Taką interpretację potwierdza symbolika kwitnącej jabłoni. Zapach jej kwiatów jest słodki i przyjemny, ale w europejskiej kulturze jest to rajskie drzewo poznania dobra i zła.[45] Z tą żywą rośliną kontrastuje uschnięte drzewo pozbawione nie tylko kwiatów, ale i liści. Z prawej strony został przedstawiony pies myśliwski, który według C. Ripy *samym tylko węchem wykrywa dzikie zwierzęta pochowane nieraz w najtajniejszych kryjówkach*.[46] Najstarsza, mityczna rola psa łączona była z funkcją przewodnika dusz zmarłych. Znany był Cerber strażnik greckich podziemi, mający swych odpowiedników w innych kulturach. W takim kontekście pojawiały się wizerunki psa na starożytnych i średniowiecznych sarkofagach.[47] W górnym prawym rogu płyty znajduje się kolejne przedstawienie architektury.

Smak (il. 5)

Nec dulces sentit flacoescens vr. sapores.[48]

Personifikacja Smaku siedzi śpiąc, oparta o lewą rękę. Naprzeciw niej przedstawiono małpę jedzącą jabłko, o której Tomasz z Cantipre (ok.1201-1261/80) napisał: *Nos [...] sima gustu [...] precedit.*[49] Tuż obok małpy przysiadł zając i to on właśnie symbolizuje treści wiążące się ze zmartwychwstaniem. W sztuce wczesnochrześcijańskiej mógł on wyobrażać duszę w raju korzystającą z owoców życia wiecznego.[50] W Europie uważano zające za zwierzęta lunarne. Podobnie jak księżyc były więc symbolem następujących po sobie śmierci i narodzin.[51] Również Ambroży (ok. 337-397), ze względu na coroczną zmianę barwy sierści, widzi w zającu symbol zmartwychwstania.[52] Do zmysłu Smaku odnoszą się owoce, które znajdują się w koszu lub leżą na ziemi. Ich różnorodność miała oznaczać smaki, których wielość *odczuwamy w sposób naturalny, bez żadnej sztuczności.*[53] Małpa je jabłko, owoc uchodzący za słodki i smaczny jednak kojarzący się nieodłącznie z upadkiem człowie-

---

[45] *Lexicon... dz.cyt*, t. 1, szp. 23.

[46] R i p a C., *dz.cyt.*, s. 241.

[47] K o b i e l u s St., *Pies,* „Łowiec Polski" 5(1997) r. XCVIII, s. 25.

[48] *Język omdlewający nie czuje słodkich smaków.* Po wyrazie *flacoescens* w opisie ikonograficznym sarkofagu z 1574 r. występuje słowo *lingua.* Rytownik nie rozumiejąc prawdopodobnie tekstu łacińskiego opuścił to słowo rytując *vr[versus].* Por. Tuchołka-Włodarska, *Z badań nad... dz.cyt.*, s. 226.

[49] *Małpa przewyższa nas smakiem.* Za Nordenfalk 1976, s. 22.

[50] K o b i e l u s St., *Zając,* „Łowiec Polski" 1(1997) r. XCVIII, s. 23.

[51] C o o p e r J.C., *dz.cyt.*, s. 305-306.

[52] K o b i e l u s St., *Zając... dz.cyt.*, s. 23.

[53] R i p a, C., *dz.cyt.*, s. 242.

[54] *Lexicon... dz.cyt.*, t.1, szp. 23.

ka.[54] Na ziemi obok drugiego jabłka leżą pędy grochu, symbolizujące to co ziemskie i niepotrzebne w życiu rajskim.[55] Naprzeciw tych roślin znajduje się winne grono – wieczna nagroda dla sprawiedliwych.[56] Było ono bardzo często umieszczane na sarkofagach wczesnochrześcijańskich będąc znakiem prawdziwej Ziemi Obiecanej, do której docierał zmarły.[57] Kosz znajdujący się w środku płyty z personifikacją Smaku jest pełen owoców: granatów, winnych gron i strąków migdałowca. Owoc granatu symbolizuje w kulturze chrześcijańskiej nieśmiertelność. Ewokuje też wiosnę, a więc odradzanie się do nowego życia.[58] Podobną wymowę ma migdałowiec. Z jego drewna była wykonana laska Aaraona, która zakwitła stając się typem zmartwychwstania.[59] Personifikacja Smaku siedzi pod owocującą gruszą, natomiast małpa pod drzewem granatu. Wydaje się, że gruszę przedstawiono ze względu na słodki smak jej owoców. Drzewo granatu ma natomiast ewokować zmartwychwstanie.[60] Zając siedzi przy niemal uschniętym drzewie. Inne suche z obciętymi gałęziami znajdują się w centrum przedstawienia oraz tuż za personifikacją. Wydaje się, że mają one tę samą symbolikę co na poprzednich płytach tym bardziej, że wśród nich rośnie dąb. Jest więc to przeciwstawienie sobie śmierci i życia, bowiem dąb symbolizuje zbawienie i długowieczność.[61] Są tu również ziarna rzucone w ziemię. Jest to być może ilustracja biblijnej myśli: *co siejesz, nie ożyje, jeżeli wprzód nie obumrze.*[62] W lewym górnym rogu znajduje się, kolejne na sarkofagu Zygmunta Augusta, przedstawienie budowli.

Dotyk (il. 6)

[Membra stupent omnis motus tactusque recessit.][63]

Śpiąca personifikacja Dotyku siedzi wspierając lewą ręką głowę. Zgodnie z ryciną według rysunku F. Florisa i opisem C. Ripy ma obnażoną lewą pierś. Na szyi ma zawieszony łańcuszek z wisiorkiem, który dotyka jej nagiego ciała. Na prawym ramieniu personifikacji siedzi papuga dziobiąc ją w twarz. Przedstawiono ją zapewne dlatego, że jej dotyk nie należy do przyjemnych, a śpiąca

---

[55] d'Ancona L.M., *dz.cyt.*, s. 294; Rdz 3,1-11.
[56] J.w., s. 163.
[57] Forstner D., *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tł. Zakrzewska W., Pachciorek P., Turzyński R., Warszawa 1990, s. 183; Lb 13,23.
[58] d'Ancona L.M., *dz.cyt.*, s. 314.
[59] Lb 17,24.
[60] d'Ancona L.M., *dz.cyt.*, s. 314.
[61] J.w.
[62] 1Kor 15,36.
[63] *Członki sztywnieją wszelki ruch i czucie zanika.* Inskrypcja nie zachowała się.

kobieta nie czuje tych wątpliwych pieszczot. Obok niej, tak jak później zalecał C. Ripa, umieszczono żółwia wrażliwego na dotyk.[64] Zwierzę to jest symbolem żywotnej siły, nieśmiertelności i długowieczności.[65] Z lewej strony, naprzeciw personifikacji, znajduje się kotwica zastępująca znak krzyża w okresie wczesnochrześcijańskim.[66] Jest ona znakiem zbawienia, symbolem oczekiwania na przyszłe życie.[67] Z lewej strony ukazano silne drzewo z obciętą jedną gałęzią. Inne są albo uschnięte albo w trakcie obumierania. Jest to zapewne ilustracja prawdy o śmierci jaka czeka każdą istotę żywą – słabą jak i silną. Koresponduje z tym wymowa konwalii jednego z pierwszych wiosennych kwiatów, który postrzegano jako symbol życia.[68]

Nieśmiertelna Dusza (il. 7)

[At] mens [m]orte ca[ret teneus evecta sub a]ur[as attines semper iram in manu].[69]

Personifikacja Nieśmiertelnej Duszy siedzi, wskazując prawą ręką na obłok z główkami aniołów, w lewej ręce trzyma aloes. W środku obłoku był namalowany krzyż lub monogram IHS.[70] Obłok jest symbolem obecności Boga, który prowadzi każdego człowieka do niebieskiej Ziemi Obiecanej.[71] W Starym Testamencie chmury były rydwanem i zasłoną Boga.[72] Aloes w ręku personifikacji Duszy to symbol jej nieśmiertelności. Tak jak roślina ta nie więdnie dzięki sokom, tak dusza żyje – mimo śmierci ciała – za sprawą darów Ducha Świętego.[73] Na głowie Dusza ma wieniec z liści laurowych. Należy go rozpatrywać jako koronę chwały, sprawiedliwości oraz życia uzyskiwaną po śmierci.[74] Sam wawrzyn w ogólnej świadomości ówczesnych ludzi miał odstraszać wszystko co niesie ze sobą zgniliznę i rozkład, a co jest nierozłącz-

---

[64] R i p a C., *dz.cyt*, s. 242.

[65] *Lexicon... dz.cyt.*, t. 4, szp. 70.

[66] D e i c h m a n n F. W., *Archeologia chrześcijańska*, tł. J a s t r z ę b o w s k a E., Warszawa 1994, s. 141-142.

[67] *Lexicon... dz.cyt.*, t. 1, szp. 119; Hbr 6,19-20 *Trzymajmy się jej jako bezpiecznej i silnej kotwicy duszy, (kotwicy), która przenika poza zasłonę.*

[68] d'A n c o n a L.M., *dz.cyt.*, s. 221.

[69] *Jednak dusza, wyniesiona do niebieskich sfer, jest wolna od śmierci zawsze zatrzymując gorycz w ręku.* Inskrypcja w większości nie zachowana.

[70] K r u s z y ń s k i T., *dz.cyt.*, s.2.

[71] Wyj 13,21 *A pan szedł przed nimi podczas dnia jako słup obłoku, by ich prowadzić drogą;* Pwt 1,33; Ne 9,12.

[72] Iz 19,1; Ps 104,3; Ps 97,2; Syr 24,4.

[73] T u c h o ł k a - W ł o d a r s k a B., *Z badań nad... dz.cyt.*, s. 228.

[74] 1Jk 1,12 *Błogosławiony mąż, który wytrwa w pokusie, gdy bowiem zostanie poddany próbie, otrzyma wieniec życia*; 1P 5,4; Ap 2,10; Tym 4,8.

nym elementem śmierci.[75] Dusza ubrana jest w późno antyczną tunikę, co podkreśla jej odmienność wobec współczesnych strojów personifikacji zmysłów.[76] Obok niej umieszczono ślimaka; symbol narodzin.[77] Ewokuje on jednocześnie niezależność, bowiem wszystko dźwiga ze sobą. Może więc oznaczać wyzwolenie się od negatywnego korzystania ze zmysłów.[78] Dąb, który ukazano w całej jego okazałości, to drzewo życia i symbol zbawienia.[79] Ucieka od niego zając, który w tym kontekście może oznaczać człowieka lękającego się Boga, a posiadającego ufność w samym sobie.[80] Jest to o tyle znamienne, że zając uciekając kieruje się w stronę uschniętych drzew, a więc w stronę śmierci. Natomiast wokół Duszy wspaniale rosną kwiaty, trawy i krzaki. Wśród nich można wyróżnić dziewannę – symbol pocieszenia i ochrony przed bojaźnią.[81]

Wieko

Na wieku sarkofagu Zygmunta Augusta znajduje się rzeźbiony krucyfiks. Pod krzyżem dwa anioły unoszą koronę, pod którą znajduje się monogram królewski SA. Poniżej znajduje się złocona srebrna tabliczka okolona ramką zdobioną główkami aniołów i pękami owoców. Inskrypcja na niej głosi: „SIG[ismundo] AUGUSTO, SIG[ismundi] F[ilio] CASIM[iri] N[epoti] JAGELLONIO POLONIAR[um] REGI ET MAGNO/LITUANIAE AC RELIQUAE SARMATIAE DUCI AC DOMINO. QUI ACCISIS R[ei] P[ublica] VECTIGALIB[us] RECUPERANDIS ET LITUANIS AC PRUSSIS AD REGNI CORPUS/AGGREGANDIS, VINDEX DICI MERVIT LEGUM PUBLICAR[um], REGI IPSI ET/REGUM FILIO NEPOTI, PRONEP[oti] ABNEP[oti]. QUI NULLA SUSCEPTA EX TRIB[us] UXORIB[us]/SOBOLE, EUNDEM HEV VITAE SUAE ET STIRPIS AC IMPERII/JAGELLONIDAR[um], QUI BIS CENTUM PROPE ANNOS IN POLONIA, HOC/AMPLIUS ETIAM IN LITUANIA IMPERIT[av]ERUNT, TERMINUM HA/BUIT. PRINCEPS CONSILIO QUAM FACTO PROMPTIOR, UTROQUE/ETIAM SUPRA FORTUNAM MITIOR, TOTUS INDUSTRIUS, PATIENS/LENTUS BENIGNUS. MORITUR CNISSINI NONIS JULII/ANNO ORBIS REDEMPTI M.D.L.XXII. REGNI SUI/ANNO XLIII. ANNA SORROR, INFANS POLONIAR[um] FRATRI ET/RE-

[75] Forstner D., *dz.cyt...*, s. 177.
[76] Tuchołka-Włodarska B., *Z badań nad... dz.cyt.*, s. 228.
[77] Cooper J.C., *dz.cyt.*, s. 268.
[78] Tuchołka-Włodarska B., *Z badań nad... dz.cyt.*, s.233.
[79] d'Ancona L.M., *dz.cyt.*, s. 314.
[80] Kobielus St., *Zając... dz.cyt.*, s. 23.
[81] Tuchołka-Włodarska B., *Z badań nad... dz.cyt.*, s. 233.

SPUB[lica] PRINCIPI OPT[imo]ORBAE AC LUGENTES POSS[uerunt].[82] Poniżej inskrypcji znajdował się kartusz herbowy, który jest jeszcze widoczny na rysunku Stachowicza z 1814 r.[83] Widać na nim Orła, Węża, Pogoń, Archanioła, Niedźwiedzia i Krzyż. Przedstawienie na wieku jest bardzo typową, skromną w porównaniu z bokami sarkofagu dekoracją. Zawiera jedynie informacje biograficzne o zmarłym królu nie wnosząc do symboliki całości żadnych ukrytych znaczeń.

Podsumowanie

Sarkofag Zygmunta Augusta, wykonany w 1572 r. w którymś z warsztatów konwisarskich Gdańska, to dzieło wyjątkowe. Wspaniałe opracowanie plastyczne, zdradzające niderlandzkie wpływy, dopełnia ikonografia będąca odbiciem ówczesnych prądów myślowych.

Dusza w greckiej filozofii jest podmiotem poznania bytu bóstwa. Sama jest boska i nie podlega śmierci.[84] Według Arystotelesa (384-322 p.n.e.) dusza jest przyczyną i zasadą żywego ciała.[85] Kiedy *mens* odłącza się od ciała, jest swoją czystą rzeczywistością, nieśmiertelną i wieczną postacią.[86] *Mens* – tłumaczony jako umysł czy rozum – to najwyższa część duszy: *animus*, która oznacza sferę zdolną do bezpośredniej kontemplacji niebiańskiej idei. Neoplatończycy uważali, że podczas śmierci dusza wyzwala się i na stałe powraca do pierwotnego bytu w wiecznej bliskości Boga.[87] Dlatego Dusza Nieśmiertelna na sarkofagu Zygmunta Augusta wskazuje na obłok – niebo, siedzibę Boga, do którego należała i do którego teraz powraca. Neoplatończycy twierdzili także, że dusza

---

[82] Zygmuntowi Augustowi, synowi Zygmunta, wnukowi Kazimierza Jagiellończyka, Królowi Polskiemu, Wielkiemu Księciu Litewskiemu, Władcy i Panu pozostałej Sarmacji. Temu, który przez powiększenie dochodów Rzeczypospolitej oraz przyłączenie Litwy i Prus do królestwa, zjednał sobie miano obrońcy praw publicznych. Temu właśnie Królowi, synowi, wnukowi, prawnukowi i praprawnukowi królów, który nie miał potomstwa z trzech małżonek. Ach biada, bowiem zamknął swój żywot i ród oraz panowanie Jagiellonów, którzy niemal dwieście lat w Polsce, a dłużej jeszcze na Litwie rządzili. Władca ten prędszy był do rady niż do czynu, w obu jednak tych rzeczach bardzo spokojny, przewidujący, cierpliwy, rozważny i łaskawy. Zmarł w Knyszynie, w miesiącu lipcu, roku 1572 od odkupienia świata, a w 43 panowania swego. Osierocona i opłakująca Anna siostra, Księżna Polska, Najlepszemu Bratu i Władcy Rzeczpospolitej uczyniła. Inskrypcja za Grabowski A., *Groby, trumny i pomniki królów Polski w podziemiach i wnętrzu katedry krakowskiej na Wawelu*, Kraków 1868, s. 37-38.

[83] Za Tuchołka-Włodarska B., *Z badań nad... dz.cyt.*, s. 225.

[84] Mohrdiek H., *Dusza*, w: *Praktyczny słownik biblijny*, red. Grabner-Haider A., tł. Mieszkowski T., Pachciarek P., Warszawa 1995, s 279.

[85] Arystoteles, *O duszy*, w: *Dzieła wszystkie*, tł. Siwek P., t. 3, Warszawa 1992, s. 82.

[86] J.w.

[87] Tuchołka-Włodarska B., *Z badań nad... dz.cyt.*, s. 227.

cierpi w ciele, a koi ją sen.[88] Sen traktowano jako krótką śmierć – swoiste braterstwo Hypnosa i Thanatosa – oraz jako *vacatio animae* – wyzwolenie się duszy z pęt ciała i przebywanie w wyższych sferach bytu. Ruch uważany był za właściwość duszy rozumnej.[89] Stąd śpiące Zmysły trwają nieruchomo, podczas gdy Dusza ma otwarte oczy i wyraźny gest wyciągniętej ręki. Motyw poruszenia ciała podczas snu w sztuce sepulkralnej pojawił się w Polsce wraz z figurą nagrobną Zygmunta Starego z lat 1529-1531 projektu Bartolomea Berecciego (1480-1537) bez wątpienia wybitnego artysty o zainteresowaniach filozoficznych z kręgu Akademii Platońskiej. Środowisko krakowskich humanistów od dawna było zafascynowane platonizmem. Zygmunt Stary był uczniem Kallimacha (1437-1496), a także przebywał w Budzie, gdzie istniał najsilniejszy krąg neoplatonizmu na północ od Alp.[90] Postać Zygmunta Starego na nagrobku to człowiek śpiący, a więc żywy. Pozy personifikacji zmysłów również jednoznacznie kojarzą się ze snem. Jednak nie można pod względem formy połączyć ich z figurą nagrobną Zygmunta Starego. Za to z pewnością wyrażają to samo *vacatio animae.*

Idea nieśmiertelności duszy ludzkiej była na ogół niepodważalna, choć zdarzały się wyjątki. Piotr Pomponazzi (1460-1524) – opierając się na nauce Arystotelesa – twierdził, że dusza jest śmiertelna i wspólna dla wszystkich.[91] Na prośbę arcybiskupa Jana Łaskiego (1456-1531) Leon X (1513-1521) w 1513 r. wydał bullę *Apostolici Regiminis*, w której potwierdził nieśmiertelność i indywidualizm ludzkiej duszy.[92] Być może przedstawienie na sarkofagu Zygmunta Augusta jest echem tamtych wydarzeń. Połączenie śpiących Zmysłów z Duszą jest zapewne ilustracją wiary w zmartwychwstanie fizycznego ciała i jego połączenie z duszą w Dniu Ostatecznym. Zmysły symbolizujące ciało śpią, czekając na zjednoczenie z Duszą. Kwestia zmartwychwstania ciała była podejmowana na przestrzeni wieków wielokrotnie. Symbol Toledański z 675 r. najdobitniej wyraził to, co kolejne synody i sobory powtarzały: *nastąpi prawdziwe zmartwychwstanie ciał wszystkich zmarłych. [...] nie w jakimś ciele z powietrza czy z czegoś innego [...] zmartwychwstaniemy, ale w tym, w którym żyjemy, istniejemy i poruszamy się.*[93] Kościół katolicki naucza, że *resurrectio carnis wskazuje na tożsamość ciała zmartwychwstałego*

---

[87] Tuchołka-Włodarska B., *Z badań nad... dz.cyt.*, s. 227.

[88] Panofsky E., *Neoplatoński ruch we Florencji i w północnych Włoszech. Bandinelli i Tycjan,* w: *Studia z historii sztuki,* tł. Juszczak W., Morawińska A., Warszawa 1971, s. 193; Platon, *Fedon*, tł. Lam A., Warszawa 1993, s. 236-237.

[89] Targosz K., *dz.cyt.*, s. 147.

[90] J.w.

[91] Jest to echo awerronizmu. Por. Szymusiak J. M., Głowa St., *Breviarium fidei. Kodeks doktrynalnych wypowiedzi kościoła,* Poznań 1964, s. 237.

[92] J.w.

[93] Za J.w.

i obecnego.[94] Należy więc uznać, że przedstawienie na sarkofagu ilustruje wiarę w cielesne życie wieczne zgodnie z prawdą zawartą na stronicach *Biblii.*[95] Ten aspekt wiąże się z szerszą kwestią mikro- i makrokosmosu. Powszechnie uważano, że człowiek został stworzony według tych samych reguł co makrokosmos.[96] Honoriusz z Autun (XII w.) napisał: *Ex igne visum est aer superiori auditum, ex inferiori oflectum, est terra tactum, ex aqua gustum.*[97] Tak więc cielesność zmysłów, i ich nierozłączność z elementami kojarzona dodatkowo z nieśmiertelną duszą i zmartwychwstaniem, byłaby następnym problemem przedstawionym na cynowej trumnie króla. Oryginalność polskiego zabytku wśród innych wizerunków Zmysłów jest ich ukazanie w czasie snu, co ma unaoczniać zamieranie ciała skontrastowane z Nieśmiertelną Duszą. Jest to prawdopodobnie jedyne przedstawienie Zmysłów i Duszy Nieśmiertelnej w sztuce funebralnej. Cały sarkofag to przeciwstawienie sobie śmierci cielesnej i życia wiecznego w Chrystusie oraz wiara w zmartwychwstanie ciała i jego połączenie z duszą. Program treściowy sarkofagu wyraża optymistyczną wizję życia wiecznego jako doskonałego zjednoczenia wskrzeszonego ciała z nieśmiertelną duszą, które następnie przebywa w raju.

Twórcą sarkofagu był znakomity artysta, który korzystał zapewne z różnych wzorów, na co wskazują pozy personifikacji, ich atrybuty czy pejzaż. Nie musiały to być oczywiście tylko grafiki, których tematem było Pięć Zmysłów. Wydaje się, że najbliższą analogią dla przedstawień na sarkofagu króla jest cykl A. de Bruyna z 1569 r. (il. 11) Personifikacje zostały ukazane w pozycji półleżącej, a ich atrybuty tylko w przypadku Wzroku są inne. Podobne formy przybrała też architektura. Niemal na każdym przedstawieniu tematu Pięciu Zmysłów pojawia się sztafaż, który nie tylko ożywia, ale i buduje perspektywę kompozycji. W przypadku sarkofagu Zygmunta Augusta jest to architektura. Nie należy odczytywać jej symbolicznie, gdyż pojawia się na marginesie każdej kwatery, jest zbyt mała w stosunku do planu pierwszego i w niektórych przypadkach, z dużym prawdopodobieństwem, da się określić jej pierwowzór.

Osobnym zagadnieniem pozostaje kwestia autorstwa programu ikonograficznego. Jego pomysłodawcy na pewno szukać należy w środowisku dworskim. Może był nim sam Zygmunt August, który przeczuwając śmierć, porząd-

---

[94] Standenmaier, *Zmartwychwstanie*. W: *Encyklopedja kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznemi jej dopełnieniami przy współudziale wielu duchownych i świeckich osób*, red. Biskupski S., tł. Tłoczek F., t. 33, Wrocław 1933, s. 264.

[95] Por. Hi 19,26 *me szczątki skórą odzieje, i ciałem swym Boga zobaczę*; Iz 26, 19 *Ożyją twoi umarli, zmartwychwstaną ich trupy, obudzą się i krzykną z radości*; Rz 8,11 *Ten, co wskrzesił Chrystusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała.*

[96] Por. Kobielus St., *Człowiek i ogród rajski w kulturze religijnej średniowiecza,* Warszawa 1997, s. 52-55.

[97] *Z ognia jest wzrok, słuch istnieje przez powietrze, zapach unosi się z głębin, dotyk powstaje z ziemi, a smak z wody.* Za Putscher M., *dz.cyt.*, s. 153.

kował swe sprawy. Wiadomo, że był człowiekiem oczytanym, znającym filozofię neoplatońską, chętnie wspierającym przedsięwzięcia naukowe i kulturalne.[98] Jest to jednak problem do następnych badań.

THE SLEEPING SENSES AND THE IMMORTAL SOUL AS A VISION OF ETERNAL LIFE OF ZYGMUNT AUGUST' SARCOFAGUS

Summary

A sarcofagus of Zygmunt August made in Gdańsk's workshop in 1572. The half reliefes, which decorate it, show The Five Senses and The Immortal Soul. The personifications appear with their attributes and animals, introducing every sense and connected with resurrection and eternal life. This is a picture of faith in a resurrection of a body and soul in Judgment Day. The senses, which are the symbol of a body, sleep waiting for union with The Soul. It is an antithesis mortality of body and life in Jesus Christ. A main thought expresses an optimistic vision of eternal life, a revived body and The Immortal Soul perfectly connected and resting in paradise.

Besides it is an illustration of Neo-Platonic thesis about a movement belonging to reasonable soul. The Immortal Soul sits with open eyes and pulls open hand, while the other senses sleep.

This kind of performance – The Senses and The Immortal Soul – is probably a unique in the funeral art.

The sarcofagus' creator was a great artist, who used a lot of designs in personification poises, attributies and landscapes. Of course it couldn't be animation of The Five Senses only. The cycle of Abraham de Bruyna 1569 seems to be the nearest analogy for performances on king's sarcofagus. The personifications were shown in reclining position, similar shape were assumed in the architecture, which are only the accessories; only attributes of Sight are different.

[98] Por. Cynarski St., *Zygmunt August*, [Wrocław 1997], s. 20-24; 72-83.

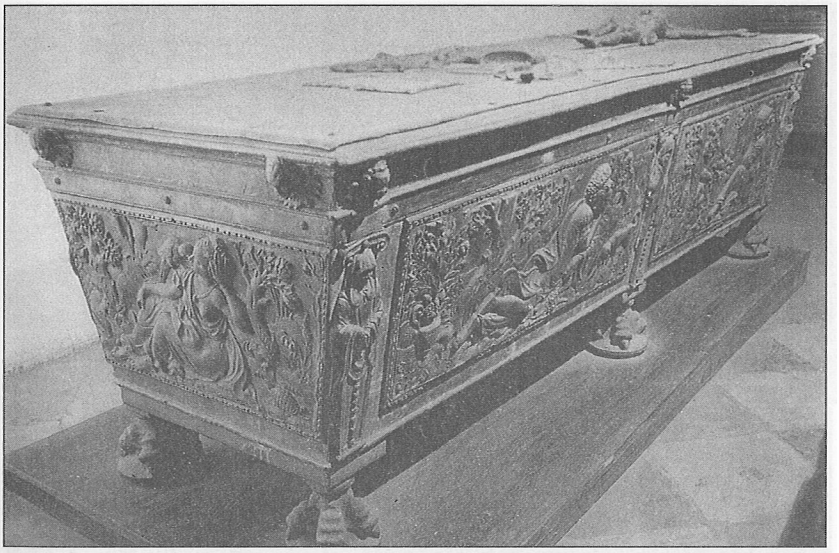

4.

5.

6.

7.